



# Głos Ludu

## Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

**Rekordzistka**  
**Ewa Farna**  
| s. 3



**Ratusz pracuje**  
**normalnie**  
| s. 4



**Głosik**  
| s. 5



## Trzyniec: Komisja, która budzi nadzieję

**WYDARZENIE:** W Trzyncu zatwierdzono we wtorek skład nowej komisji ds. mniejszości narodowych. Jej obsada oraz fakt, że na czele stoi ks. Bogusław Kokotek, akceptowany przez ogół radnych, dobrze rokuje na przyszłość.

Komisja będzie liczyła 11 członków, reprezentujących różne ugrupowania polityczne i organizacje mniejszości narodowych. Będą w niej pracowali: Bogusław Kokotek (Coexistencia), Marek Broda (ČSSD), Věra Judaszewicz (Macierz Szkolna w RC), Janina Kantor (TOP 09), Zuzana Klusová i Terézie Trojková (obie Obec Slovákov), Ladislav Pecha (przedstawiciel Romów), Anastasis Pomakis (Řecká obec), Tadeusz Szkucik (PZKO), Wiesław Wania (KDU-ČSL), Mariusz Zawadzki (Kongres Polaków w RC).

Za składem komisji skompletowanym przez Bogusława Kokotkę opowiedziało się w głosowaniu 29 z 32 głosujących radnych, trzech się wstrzymało. – Jestem zadowolony, że głosowanie poszło tak gładko. Może nas cieszyć fakt, że w komisji jest – razem ze mną – sześciu Polaków – powiedział ks. Kokotek „Głosowi Ludu” po skończeniu obrad. – Komisję powołuje się w gminach, gdzie liczba mieszkańców deklarujących przynależność do mniejszości narodowej przekroczy 10 procent. W Trzyncu mieszka 17,7 proc. osób narodowości polskiej, komisja powstała więc z powodu polskiej mniejszości. Pomimo to zaprosiliśmy do współpracy również przedstawicieli innych mniejszości narodowych. Wybieraliśmy tak, by znaleźli się w niej przedstawiciele różnych partii z całego spektrum politycznego oraz różnych organizacji.

W komisji zabrakło miejsca dla Romana Suchanka, który w poprzedniej kadencji, gdy Polacy tworzyli w KMN mniejszość, bezskutecznie



Fot. DANUTA CHLUP

**Bogusław Kokotek (z lewej) wyjaśnia na sesji Rady Miasta, w jaki sposób była kompletowana komisja ds. mniejszości narodowych.**

walczył o wprowadzenie podwójnego nazewnictwa w Trzyncu. Przed głosowaniem na temat składu komisji Marek Broda poprosił Kokotkę o wytłumaczenie, dlaczego tak się stało. – Mieliśmy dwóch kandydatów wydelegowanych przez PZKO. Musieliśmy wybrać jednego i w tej sytuacji zdecydowałem się na Tadeusza Szkucika, biorąc pod uwagę, że jest dyrektorem jedynej polskiej szkoły na terenie miasta – wyjaśnił przewodniczący.

Suchanek inaczej widzi tę sprawę. – Od dawna było wiadomo, że jestem cierniem w oku pani burmistrz, która uważa mnie za przeszkodę w

dobrych stosunkach między władzami miasta a mniejszościami i nie żyję sobie, bym dalej pracował w tej komisji. Zaskoczyło mnie natomiast, iż pomimo wcześniejszych ustaleń z Coexistencją, że w komisji znajdą się dwaj przedstawiciele PZKO – Tadeusz Szkucik i ja, zostałem usunięty z jej składu – powiedział redakcji.

Burmistrz Věra Palkovská nie ukrywała, że cieszy ją obsada nowej KMN i przewodnictwo Bogusława Kokotki. – W przeszłości nieustannie pojawiały się na różnych forach i w mediach krytyczne uwagi dotyczące pracy tej komisji. Jestem przekonana, że pan Kokotek i nowy skład

komisji pomogą stępić te ostrza – powiedział po sesji. Jej zdaniem, głównym zadaniem komisji nie jest wprowadzenie polskich napisów, lecz zapewnienie dobrych stosunków między mieszkańcami miasta.

Bogusław Kokotek zapewnił „Głosowi Ludu”, że komisja będzie się zajmowała wprowadzeniem podwójnego nazewnictwa. – Już poczyniliśmy pierwsze kroki – powiedział. – Najważniejszym zadaniem będzie oświata przed Spisem Powszechnym 2011. Wiele będzie zależało od tego, czy przyznamy się do swojej narodowości – podkreślił.

DANUTA CHLUP

## ZDARZYŁO SIĘ

### ZAWINIŁ KOCIOŁ GAZOWY?

Gwałtowny wybuch wstrząsnął we wtorek dzielnicą Zawada w Piotrowicach. Około godziny 13.15 doszło prawdopodobnie do eksplozji kotła gazowego w jednym z domów rodzinnych. Elementy domu i jego szczątki znaleziono w odległości 50 metrów od miejsca wybuchu, uszkodziły one m.in. dwa okoliczne budynki oraz zaparkowany w pobliżu samochód. Całkowicie zniszczona



Fot. ARC

została jedna trzecia budynku, siły wybuchu nie wytrzymała jedna z jego ścian. – Przez całe popołudnie na miejscu pracowała ekipa ratunkowa ze specjalnie wyszkolonymi psami – mówi Zlatusze Viačková, rzeczniczka karwińskiej policji. – Przed 21.00 mogliśmy jednoznacznie stwierdzić, że pod gruzami nie ma żadnych ludzi.

Uszkodzenia domu są na tyle poważne, że o jego przyszłości zadecyduje statyk. Wczoraj na miejscu zdarzenia zapadła decyzja, iż co najmniej do poniedziałku 13 grudnia dom pilnowany będzie przez policjantów. – Jak na razie nie możemy prowadzić działań wyjaśniających przyczyny wypadku, gdyż obowiązuje całkowity zakaz wstępu do budynku, a wszystko, co mogłoby nam pomóc w rozwikłaniu sprawy znajduje się pod jego gruzami. W dalszym ciągu czekamy więc na orzeczenie statyka – tłumaczy rzeczniczka policji.

Właścicielem domu jest 44-letni mężczyzna, któremu, wraz z jego bliskimi, zaoferowana została pomoc psychologa. (wib)

## POGODA

czwartek



**dzień: 0 do 4 °C**  
**noc: -2 do -6 °C**  
**wiatr: 4-9 m/s**

piątek



**dzień: -4 do 0 °C**  
**noc: -3 do -7 °C**  
**wiatr: 3-8 m/s**

## W PONIEDZIAŁEK OBRADOWAŁA RADA KONGRESU POLAKÓW

### O gimnazjum i spisie ludności

Aż cztery ważne tematy omawiała w poniedziałek na swoim grudniowym, bardzo roboczym, spotkaniu Rada Kongresu Polaków. Jednym z nich była sytuacja w Gimnazjum Polskim w Czeskim Cieszynie. Przypomnijmy, że władze województwa morawsko-śląskiego rozważały możliwość otwarcia w roku szkolnym 2011/2012 w nowym roczniku jedynej polskiej szkoły średniej w Republice Czeskiej tylko dwóch klas. Jakby się mogło wydawać, trzecia klasa gimnazjum

mogłaby zostać uratowana. Ale tylko wtedy, kiedy dostateczna liczba absolwentów klas dziewiątych polskich podstawówek zda wiosną z powodzeniem egzaminy wstępne.

– Zamierzamy w pierwszej dekadzie stycznia zorganizować spotkanie, w którym wzięliby udział m.in. dyrektorzy zaolziańskich polskich szkół podstawowych, a na którym zaapelowalibyśmy przede wszystkim o namawianie jak największej liczby dziewiętoklasiistów o wstępowanie w szeregi

gimnazjalistów – powiedział nam po posiedzeniu Rady KP wiceprezes Kongresu, Tadeusz Wantuła. – Musimy się razem zastanowić, co zrobić, żeby Gimnazjum Polskie stało się naprawdę szkołą atrakcyjną dla młodych Zaolziaków. Co zrobić, żeby dziewiętoklasiści chcieli w gimnazjum kontynuować naukę i żeby trzecią klasę w roczniku można było naprawdę utrzymać.

Członkowie Rady Kongresu podjęli też temat zorganizowania w styczniu i lutym 2011 roku na ca-

łym sejmikach gminnych. W związku z tym Kongres zamierza zwrócić się o pomoc do Zarządu Głównego Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego oraz zarządów Miejscowych Kół PZKO. – Głównym tematem sejmików powinien być marcowy spis ludności i oświata „przedsipowa”. Ten spis dla polskiego społeczeństwa w Republice Czeskiej będzie bowiem bardzo ważnym wydarzeniem i jego wyniki mogą zaważyć na jego dalszych losach. **Ciąg dalszy na str. 2**



9 771212 422041



1 0 1 4 1

## KRÓTKO

## PLAN ROZWOJU

**BYSTRZYCA (kor)** – Na drugiej sesji zeszła się we wtorek nowa Rada Gminy. Chociaż prawie połowa członków wyłonionej podczas październikowych wyborów samorządowych Rady to ludzie zupełnie nowi, wszyscy radni od początku zaangażowali się mocno w gminną politykę. Będą pracować głównie nad przygotowaniem nowego Strategicznego Planu Rozwoju Gminy. – Ten plan powstał przed kilku laty, wytyczał priorytety dla naszej wsi do roku 2013. W nowych realiach wymaga już jednak aktualizacji – powiedział nam wicewójt Roman Wróbel. – W nowym planie wytyczymy priorytety na całą kadencję, która zakończy się w roku 2014.

\* \* \*

## KANALIZACJA GOTOWA, ALE...

**CIERLICKO (dc)** – Pierwszą gminą, w której została oddana do użytku kanalizacja ściekowa budowana w ramach projektu „Rewitalizacji Olzy”, jest Cierlicko. Niemniej, ze względu na to, że na innych odcinkach budowa nie jest jeszcze gotowa, cierliczanie będą musieli czekać do przyszłego roku na dotację z funduszy unijnych. – Na razie otrzymaliśmy ok. 8 mln koron, kolejne 7 mln ma spłynąć w przeciągu przyszłego roku – powiedział redaktor wójt Martin Polášek. Gmina nie będzie dofinansowywała poszczególnym mieszkańcom podłączeń do kanalizacji. – Finansowo nie dalibyśmy rady, zresztą byłoby to niesprawiedliwe wobec tych mieszkańców, których to nie dotyczy. Tym bardziej, że nasz współdziałal w realizacji inwestycji wynosił 10 mln koron – wyjaśnił wójt. Dodał, że już po oficjalnym oddaniu kanalizacji do użytku okazało się, że rury w dwóch miejscach są nieszczelne. O wadach poinformowano dostawcę prac budowlanych.

\* \* \*

## URZĘDNICY STRAJKOWALI

**ORŁOWA/BOGUMIN (dc)** – Większość pracowników Urzędu Miasta w Orłowej wzięło udział we wczorajszym strajku protestacyjnym. Ratusz był nieczynny. Strajkujący pracownicy korzystali z wolnego dnia, za które nie przysługują wynagrodzenie. Do strajku włączyła się również większość pracowników orłowskiego szpitala. Placówka działała na zasadach pogotowia, zaplanowane na ten dzień zabiegi przełożone zostały na późniejsze terminy. Również ratusz w Boguminie był wczoraj zamknięty dla pacjentów. W strajku wzięło udział 99 ze 127 pracowników. Nie działała żadna ze szkół, z wyjątkiem jednego strajkowały wszystkie przedszkola. Bez ograniczeń pracował bogumiński szpital, pomimo że również jego pracownicy włączyli się do strajku.

\* \* \*

## ŚW. MIKOŁAJ NA ROWERZE

**BOGUMIN (dc)** – Nową, liczącą trzy kilometry ścieżkę rowerową, otworzył w Boguminie św. Mikołaj. Na rowerze przejechał się ulicami Štefanika i Szonychelską w centrum miasta, rozdając słodczyce napotkanym dzieciom. Wybudowano ją kosztem 9 mln koron.

# Rekordzistka Ewa Farna

Ewa Farna ma dobrą pasę zarówno na polskim, jak i czeskim rynku muzycznym. W listopadzie pojawiła się w sklepach jej trzecia polska płyta „EWAkuacja”. Album zawiera 12 utworów oraz dwa bonusy: piosenkę z filmu Disney Channel „Camp Rock 2” – „Nie zmieniamy nic” oraz „Beautiful day”, pochodzącą z gry komputerowej „Music Master: Chopin”. Krążek od razu osiągnął ogromny sukces – zaledwie dwa tygodnie po premierze zdobył status złotej płyty w Polsce. W tak krótkim czasie sprzedano 15 tys. egzemplarzy nowego albumu piosenkarki z Wędryni. Nie dość tego – wraz ze złotą płytą za „EWAkuację” otrzymała Ewa platynową płytę za album „Cicho”.

Ewa Farna ustanowiła też nowy rekord na rynku muzycznym w Polsce. Na stronie portalu „Muzodajnia” sprzedała 38 tys. piosenek ze swojego nowego albumu. W ostatnią sobotę wystąpiła na Rynku we Wrocławiu podczas koncertu gwiazd „Muzodajnia”. Muzyczne show transmitowała na żywo TV Polska.

Natomiast tydzień temu gimna-



Ewa Farna

Fot. MAREK SANTARIUS

zalistka z Wędryni zdobyła kolejny sukces w popularnym czeskim plebiscycie „Český slavík Mattoni 2010”. Podobnie jak w zeszłym roku zdobyła trzecie miejsce w kategorii piosenek. Więcej głosów otrzymały tylko Lucie Bílá i Lucie Vondráčková.

Którego z tych sukcesów młoda piosenkarka najbardziej sobie ceni? – Najważniejsze jest to, że ludzie przychodzą na koncerty, że kupują płyty – przekonuje. – Ale z ostatniego okresu najbardziej cenię sobie nagrody „Anděl” (Ewa zdobyła ją wiosną br. – przyp. red.). Mam w domu sporo nagród, które zdobyłam dzięki głosom słuchaczy w różnych ankietach, lecz „Anděl” to taka inna nagroda, ponieważ przyznają ją ludzie z branży, którzy dobrze znają się na muzyce. Ich uznanie cieszy.

Ewa w tej chwili zalicza serię koncertów z kapelą Čechomor, święta Bożego Narodzenia będzie jednak spędzała w domu, z rodziną. – Wreszcie będę sobie mogła pospać do południa, posiedzieć przy choince, obejrzeć w telewizji po raz setny „Mrozika” – marzy Ewa. (dc)

## W zimie chętnych do pracy brak

Gwałtowny atak zimy spowodował, iż na niektórych ulicach i chodnikach w miastach zalegający śnieg znacznie utrudnia poruszanie się samochodów i pieszych. Pomoc w odśnieżaniu chodników, przejść dla pieszych czy też miejsc parkingowych dla osób niepełnosprawnych mogą także bezrobotni. W Czeskim Cieszynie w ostatnich dniach ekipa

porządkowa, wyposażona w niezbędny sprzęt, wyrusza w miasto we wczesnych godzinach porannych. Większość jej członków stanowią jednak osoby zatrudnione przez firmę, chętnych do robót publicznych policzyć można na palcach jednej ręki.

– Trudno jest przy takiej pogodzie przekonać bezrobotnych do

wysiłku, który umożliwiłby im odpracowanie godzin koniecznych do zachowania lub podwyższenia zasiłku. W lecie liczba pracujących w ten sposób osób dochodzi do 20, zimą zainteresowanie jest minimalne – wyjaśnia Marcela Recmanová, kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Czeskim Cieszynie.

Uršula Chrástecká z Wydziału Socjalnego UM przyznała, iż w roboty publiczne w Czeskim Cieszynie zaangażowanych jest 32 osób, które co miesiąc odpracować muszą 20 lub 30 godzin. Oprócz usuwania śniegu do ich obowiązków należy także posypywanie chodników i ulic solą, żwirem i piaskiem.

(wib)

## Karambol między Cieszynem a Bielskiem

Poważny wypadek drogowy wydarzył się wczoraj po południu na drodze ekspresowej S1 między Cieszynem a Bielskiem, na wysokości Międzywiesia. Jedna osoba poniosła śmierć, siedem osób jest rannych. W akcji ratowniczej uczestniczyło sześć zespołów pogotowia ratunkowego oraz dziesięć zastępów straży pożarnej. Według wczorajszych wstępnych danych, w karambolu uczestniczyło kilkadziesiąt pojazdów. – Wiemy o jednej ofierze śmiertelnej, pięć osób przewieziono do

szpitala – powiedział „Głowski Ludu” wczoraj o godz. 16.00 rzecznik cieszyńskiej Policji, Mariusz Białoń. – Jeszcze za wcześnie na końcowe podsumowanie, oględziny miejsca wypadku potrwać jeszcze przez kilka godzin. Ruch w obu kierunkach jest zamknięty, policja wyznaczyła objazdy przez Skoczów i Ustroń.

Wypadek miał miejsce na zężeniu trasy. Najpierw zderzyło się siedem pojazdów, a na nie zaczęły wpadać kolejne auta. Na miejscu panowała mgła, było bardzo ślisko. (dc)



Tyle zostało z samochodów po karambolu.

Fot. ARC

## Limity przekroczone ponad pięciokrotnie

Już od tygodnia region ostrawsko-karwiński dusi się w smogu. Najgorsza sytuacja panowała wczoraj w Hawierzowie i Karwinie, gdzie przeciętne dobowe stężenie pyłu zawieszony wynosiło 271 mikrogramów na metr sześcienny oraz w Wierznio-wicach (269). Dopuszczalny dzienny limit wynosi 50 mikrogramów na metr sześcienny. Wysokie stężenie

pyłu zawieszony odnotowano również w Orłowej i Czeskim Cieszynie. Nieco lepsza była sytuacja w Trzyńcu, gdzie limit stężenia został przekroczony „tylko” trzykrotnie.

– Nie jest tak, że gdy pojawi się smog, mamy w gabinecie dwa razy więcej pacjentów. Wpływy zanieczyszczenia powietrza są długotrwałe. W efekcie mamy więcej

alergików, choroby dróg oddechowych mają dłuższy i cięższy przebieg – mówi Czesława Gąsior, lekarz alergolog z Orłowej. – Zaleca się nie wychodzić na spacer, a zwłaszcza nie podejmować wysiłku fizycznego – nie biegać, nie uprawiać sportu. Powinniśmy też pamiętać o tym, by dodatkowo nie zanieczyszczać sobie powietrza w

domu, m.in. środkami chemicznymi, których używamy robiąc przedświąteczne porządki.

Ze względu na powtarzający się smog, będziemy od najbliższego wtorku regularnie co tydzień zamieszczali w naszej gazecie aktualne dane dotyczące stężenia szkodliwych substancji w miastach naszego regionu. (dc)

## O gimnazjum i spisie ludności

**Dokończenie ze str. 1**

Musimy się skupić właśnie na oświacie, namawiać Polaków, żeby przyznawali się do polskiej narodowości i zachęcać do tego ludzi w jak najbardziej atrakcyjnej formie. Szykujemy nawet wydanie ulotki instruktażowej, żeby Zaolziakom uświadomić,

jak powinni postępować podczas spotkań z komisarzami spisowymi – wyjaśnił wiceprezes Wantuła.

Bardzo pozytywnie ocenili członkowie Rady Kongresu Polaków tegoroczną edycję konkursu o nagrodę Tacy Jesteśmy, jak również obchody 20-lecia tego ciała, skupiającego bli-

sko 30 polskich organizacji w RC. – Jeśli chodzi o konkurs Tacy Jesteśmy, ustaliliśmy, że grupa robocza przygotowująca kolejną jego edycję zacznie pracować od razu po nowym roku – dodał Tadeusz Wantuła.

Ostatnim punktem programu posiedzenia było zatwierdzenie decyzji

komisji konkursowej o wyborze firm, które w przyszłym roku zajmą się dystrybucją i drukiem „Głosu Ludu”, którego wydawcą jest Kongres. Przypomnijmy, że członkami obu komisji byli przedstawiciele zarówno Rady KP, jak i Rady Przedstawicieli Kongresu. (kor)

# Ze szkockiego Perth do Cieszyna

Już jutro w Cieszynie odbędą się uroczystości pogrzebowe pułkownika Gwido Karola Langer. W kościele pod wezwaniem św. Elżbiety przy ul. Katowickiej o godz. 11.00 zostanie odprawiona msza święta w intencji pułkownika. Po mszy świętej kondukt żałobny wyruszy na pobliski Cmentarz Komunalny, gdzie w grobie na ojczystej ziemi zostanie pochowany bohater narodowy.

Pułkownik dyplomowany Gwido Karol Langer był wieloletnim szefem polskiego Biura Szyfrów i współtwórcą złamania szyfrów Enigmy. Urodził się 2 września 1894 roku w Żylinie. Młodość spędził w Cieszynie, z którego wywodziła się jego rodzina. W czasie I wojny światowej był oficerem w armii austriackiej, następnie służył w polskiej dywizji syberyjskiej. Był kilkakrotnie ranny, dwukrotnie przebywał w niewoli. Po ucieczce z sowieckiego obozu wrócił do Polski, do służby w Wojsku Polskim. Po ukończeniu Wyższej Szkoły Wojennej w Warszawie powierzono mu kierowanie referatem mobilizacji w Sztabie Generalnym, a następnie został powołany na stanowisko szefa sztabu 1. Dywizji Piechoty Legionów.

## KIEROWNIK BIURA SZYFRÓW

W 1930 r. objął kierownictwo Biura Szyfrów, które pod jego zwierzchnictwem odniosło największe sukcesy, łamiąc w 1932 r. szyfry niemieckiej Enigmy. W lipcu 1939 r. przekazał sekret łamania szyfrów Enigmy aliancom. Dzięki temu państwa alianckie uzyskały narzędzie w sposób istotny przyczyniające się do ich zwycięstwa w nadchodzącej wojnie. Po 1939 r. pułkownik Gwido Langer kierował ekipą kryptologów we Francji i Afryce Północnej. W 1943 r. został aresztowany przez Niemców i do maja 1945 r. przebywał w niewoli. Przesłuchiwany przez Niemców nie ujawnił faktu złamania szyfrów Enigmy. Po wyzwoleniu z obozu wy-



Fot. ARC

Od lewej stoją: płk Gwido Karol Langer, francuski major Gustave Bertrand, angielski kapitan Kenneth McFarlan.

jechał do Londynu, gdzie – pomimo ogromnych zasług – przyjęto go bardzo chłodno. W 1947 r. został demobilizowany. Zmarł przedwcześnie 30 marca 1948 r. w szkockim Kinross. Pochowany został w niedalekim Perth.

## NIECH PRAWDA WYJDZIE NA WIERZCH

Naszym wielkim zadaniem jest wprowadzenie do uniwersalnego obiegu prawdy o polskim wkładzie w zwycięstwo nad nazizmem. Mieszkańcy współczesnej Europy powin-

ni wiedzieć, komu między innymi zawdzięczają pokój i stabilizację. Wiele w tym względzie już uczyniono. Przynajmniej w Polsce niejednokrotnie oddawano sprawiedliwość znakomitym matematykom, którzy złamali Enigmę: Marianowi Rejewskiemu, Jerzemu Różyckiemu i Henrykowi Zygałskiemu. Popularyzacji tej wiedzy służyła także międzynarodowa konferencja „Wkład polskiego wywiadu w zwycięstwo nad Niemcami w czasie II wojny światowej”, zorganizowana z inicjatywy dr. Jana S. Ciechanowskiego przez Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych w ubiegłym roku, w 70. rocznicę wybuchu II wojny światowej.

W cieniu wspomnianych kryptologów do dziś pozostaje postać pułkownika Gwidona Karola Langer, ich dowódcy. Przeciwności losu i niezyczliwość ludzka sprawiły, że za życia nie mógł w pełni cieszyć się owocami swojego sukcesu. Spoczywa na nas zadanie wydobycia tego człowieka z cienia, ukazanie we właściwym świetle oraz zaprezentowanie jego dokonań zarówno nam, Polakom, jak i całemu światu. Pułkownik Gwido Langer – oraz jego współpracownicy z Biura Szyfrów – powinni zajmować poczesne miejsce w Panteonie naszych narodowych bohaterów. Z inicjatywy dr. Jana Stanisława Ciechanowskiego, pełniącego obowiązki kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, zostały podjęte starania w celu sprowadzenia szczątków płk Gwido

Langer do kraju, do rodzinnego Cieszyna. Władze Cieszyna przyjęły z zadowoleniem tę inicjatywę.

## OSTATNIA DROGA NA POLSKIEJ ZIEMI

10 grudnia 2010 roku odbędą się w Cieszynie uroczystości pogrzebowe. W kościele pod wezwaniem św. Elżbiety przy ul. Katowickiej o godz. 11.00 zostanie odprawiona msza święta w intencji płk G. Langer. Po mszy świętej wyruszy kondukt żałobny na pobliski Cmentarz Komunalny, gdzie w grobie na ojczystej ziemi zostanie pochowany bohater narodowy.

W uroczystości weźmie udział rodzina płk. Gwidona Langer, przybyła zza granicy córka i wnuczka. Wezmą także udział przedstawiciele władz państwowych i wojskowych. Prezydent RP, Bronisław Komorowski, odznaczył pośmiertnie płk. Gwidona Langer Krzyżem Wielkim Polonia Restituta.

Pomnik nagrobny postawiony temu niezwykłemu człowiekowi na ojczystej ziemi stanie się znakiem jego obecności zarówno w wymiarze materialnym, jak i symbolicznym. Będzie elementem ocalenia tej wybitnej postaci od zapomnienia. My, Polacy, mamy na swoim koncie sukcesy, którymi możemy chwalić się przed światem. Musimy jednak poznać dobrze własną chwalebą historię, aby prezentować i przypominać ją światu.

**ANTONI BARTKIEWICZ,  
Urząd do Spraw Kombatantów  
i Osób Represjonowanych**

## Mikołaj w Lesznej Dolnej

Tradycja mikołajowa w MK PZKO jest długa. Przed rokiem 1990, kiedy to otwarto miejscowy Dom PZKO, tutejsi PZKO-wcy organizowali dla dzieci członków – i nie tylko – objazdowego Mikołaja. Odwiedzano zgłoszone dzieci w ich domach rodzinnych, do których Mikołaj przywoził prezenty. Po otwarciu świetlicy postanowiono zorganizować tę imprezę w sali, do której corocznie przychodzi kilkadziesiąt dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym wraz ze swoimi rodzicami i dziadka-

mi. Impreza objazdowa była fajna, miała intymny, rodzinny charakter. Impreza terazniejsza jest inna, bardziej uroczysta. Dzieci mają możliwość zaprezentowania swoich umiejętności przed wypełnioną salą – przed swoimi kolegami, rodzicami i dziadkami. Są choinki, jest piękny aniołek – wierny przyjaciel Mikołaja rozdający prezenty, jest ślicznie udekorowana sala ze sceną – po prostu panuje piękna, przedświąteczna atmosfera. Co ważne, dzieci uczą się występować na scenie, przed widownią.

Nie inaczej było w ubiegłą niedzielę, kiedy to do dzieci miejscowych PZKO-wców przybył ponownie Mikołaj z aniołkiem. Trzeba zauważyć, iż dzieci były odważne, zaprezentowały swoje umiejętności recytatorskie i wokalne, nie bały się, występowały śmiało, co obecni na sali kwitowali oklaskami. Imprezy takie – wspólne spotkania rodziców z dziećmi powinny być organizowane jak najczęściej. W dzieciach nasza przyszłość. PZKO-wcy z Lesznej starają się o tym pamiętać. (TaSz)



Fot. TADEUSZ SZKUCIK

Mikołaj zawitał do Lesznej Dolnej.

## TA Grupa w »Noivie«

W piątek w Kawiarni „Noiva” w Czeskim Cieszynie wystąpił zespół śpiewaczy TA Grupa, działający przy MK PZKO Czeski Cieszyn-Osiedle. Zespół śpiewaczy TA Grupa rozpoczął swoją działalność w roku 2008, kiedy to grupka osób kochających muzykę i lubiących śpiewać postanowiła reaktywować zespół Singers Forum, działający w

1988 r. Śpiewaków prowadzi Krystyna Suszka z prawdziwie artystycznym wdziękiem i oryginalnymi pomysłami. Muzyczne improwizacje i akompaniament wykonała pani Renata Břežková-Heczkowa, a słowem wzbogacił spotkanie dyrektor Teatru Cieszyńskiego, Karol Suszka. Zespół wykonał m.in. utwory Thorda Gummessona oraz kolędy. (r)

## Barbórkowo w ringo

W sobotę, 4 grudnia 2010, w hali sportowej SS HOP w Czeskim Cieszynie drużyny cieszyńskich kół PZKO walczyły o zwycięstwo w „Barbórkowym Turnieju Ringo” organizowanym przez MK PZKO Czeski Cieszyn-Centrum. Zwyciężyła drużyna gospodarzy. Drugie miejsce wywalczyli sportowcy MK PZKO-Osiedle, a na trzecim miejscu uplasowała się drużyna MIX PZKO, czyli Centrum,

Osiedle i Stanisławice. Sędziowali L. Widenka, L. Franek i M. Wałach, którzy na zakończenie turnieju rozegrali mecz ze zwycięzcami. Profesjonaliści musieli przyznać, pomimo wygranej, że zwycięska drużyna MK PZKO-Centrum prezentowała wysoki poziom gry! Gratulujemy i zapraszamy na turniej w roku 2011. Organizatorzy turnieju: D.M. Siderek, MK PZKO Czeski Cieszyn-Centrum. (r)

## »Dziupla« po nowemu

W prowadzonym przez Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej klubie „Dziupla” w Czeskim Cieszynie obowiązują nowe godziny otwarcia. – Zmiana podyktowana została względami ekonomicznymi, malała liczba osób odwiedzających nas przed południem – wyjaśnia Michał Przywara, rzecznik SMP. Godzinę otwar-

cia lokalu w tygodniu wyznaczono na 13.00 (dotychczas 11.00). – Nowością jest przedłużenie czasu otwarcia w czwartki. Liczna grupa studentów wraca wtedy z uniwersytetów, dlatego zdecydowaliśmy się zamykać „Dziuplę” nie o 22.00, a o 23.00 – tłumaczy rzecznik SMP. W niedzielę klub jest nieczynny. (wib)

ROZMOWA ZE STANISŁAWEM FOLWARCZNYM, WICEBURMISTRZEM CZESKIEGO CIESZYNA

# Ratusz pracuje normalnie

Mieszkańcy Czeskiego Cieszyna mogą się od jakiegoś czasu czuć jak obywatele jednej z dzielnic Rybnika – Niewiadomia. Bo nie wiadomo, jak wygląda obecnie kierowanie miastem, kiedy powtórzone zostanie głosowanie w wyborach komunalnych, jak ono się zakończy, kto utworzy nowe władze w mieście, jaki będzie przyszłoroczny budżet miasta, kto za to całe zamieszanie zapłaci. Pytań jest wiele... O rozwikłanie przynajmniej kilku powyższych niewiadomych poprosiliśmy Stanisława Folwarcznego, wiceburmistrza Czeskiego Cieszyna.

## Panie wiceburmistrzu, czy znana jest już data przeprowadzenia powtórzonego głosowania w wyborach komunalnych w Czeskim Cieszynie?

Nowe głosowanie odbędzie się 8 stycznia 2011 r. Takie informacje otrzymaliśmy w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Wprawdzie data ta nie pojawiła się jeszcze w „Dzienniku Ustaw”, ale przygotowujemy już materiały informacyjne dla obywateli, w grudniowej „Gazecie Cieszyńskiej” ta informacja powinna zostać już potwierdzona.

## Możemy się spodziewać powtórki kampanii wyborczej?

To kwestia do rozstrzygnięcia dla każdego ugrupowania. Mamy teraz okres przedświąteczny, później świąteczny i noworoczny, a zaraz po Nowym Roku odbędzie się głosowanie. Z dotarciem w tym czasie do wyborców może być więc różnie. Myślę, że kampania polityczna w tym okresie mogłaby przynieść więcej szkód niż korzyści, choć na pewno trzeba zwrócić wyborcom uwagę na fakt, iż kandydujemy, poprosić o ich poparcie i przede wszystkim zaapelować o udział w głosowaniu. Istnieje bowiem nie małe zagrożenie, że frekwencja będzie bardzo niska. Przyczyn takiego stanu rzeczy upatrywać należy przede wszystkim w niechęci, jakiej wyborcy nabrali do polityki komunalnej po tym, co się wydarzyło.

## Czy są możliwe jakieś zmiany na listach wyborczych? Chodzi mi konkretnie o deklarację władz ugrupowania Strana pro otevřenou společnost, mówiącą o uniemożliwieniu udziału w powtórzonym głosowaniu kandydatom znajdującym się na jego czeskokocieszynskiej liście.

W oparciu o informacje znajdujące się w Urzędzie Miasta mogę jednoznacznie czy na 99 procent stwierdzić, iż wspomniana dekla-

racja władz partii SOS nie została dotrzymana i te same osoby ponownie ubiegać się będą o głosy wyborców. Taką wiadomość otrzymaliśmy telefonicznie od przewodniczącego ugrupowania Strana pro otevřenou společnost. Jako argumentu używa sformułowania, iż myślał, że chodzi o powtórzenie wyborów, a nie tylko głosowania, zaś opinie prawników w kwestii możliwości wycofania kandydatów przed powtórzonym głosowaniem są podzielone. Dlatego władze partii zdecydowały o zaniechaniu wszelkich kroków zmierzających do usunięcia kandydatów z listy SOS dla Czeskiego Cieszyna.

## Jak będzie wyglądać to powtórzone głosowanie? Czym będzie się ono różnić od poprzedniego?

Karty do głosowania zostaną mieszkańcom ponownie doręczone do domów, natomiast głosowanie będzie jednodniowe, rozpocznie się o godzinie 7.00, a zakończy o 22.00. Mamy wprawdzie małe kłopoty ze skompletowaniem komisji wyborczych, gdyż zgodnie z ustawą wybory kończą się dopiero w momencie ogłoszenia ich ważności, dlatego komisje powinny zebrać się jeszcze raz, nie otrzymując za to dodatkowego wynagrodzenia. To oczywiście nie wszystkim się podoba, ale zapewniam, że jakoś ten problem rozwiążemy.

## Kto pokryje koszty powtórki głosowania? Miasto czy państwo?

To są wciąż jedne i te same wybory, tak więc liczymy na to, iż koszty pokryją władze państwowe.

## Jak miasto funkcjonuje obecnie?

Prezydium Rady Miasta jest organem, który przez cały ten czas zachowuje kompetencje wynikające z ustawy, podejmuje decyzje i szuka rozwiązań w sprawach bieżących, burmistrz oraz jego zastępcy pozostają na swoich stanowiskach. Nie możemy natomiast uchwalić



Stanisław Folwarczny

budżetu. Nie jesteśmy tutaj jednak odosobnionym przypadkiem, sami pisaliście przecież, iż niektóre miasta i gminy, w których znane są już nowe władze, będą przez najbliższe miesiące działać w oparciu o prowizorium budżetowe. Ustawa nie określa dokładnie, jak takie prowizorium powinno wyglądać. Najczęściej jest ono oparte na budżecie ubiegłorocznym, my zaś chcemy je stworzyć od podstaw.

## Czyli budżet może zostać uchwalony w ciągu roku?

Po głosowaniu przyjdzie znów czas na złożenie skarg wyborczych, po zatwierdzeniu wyników

wszystko zależeć będzie od nowej Rady Miasta.

## Istnieje realne zagrożenie dla konkretnych inwestycji w mieście?

Nie ma takiego zagrożenia, wszystkie projekty są realizowane i mogą być finansowane w ramach prowizorium budżetowego, gdyż są to inwestycje długoterminowe. Nie możemy rzecz jasna uchylać nowych projektów. Szczęśliwie jesteśmy akurat w takim momencie, w którym projekty, na które udało nam się otrzymać niemałe dotacje, są w fazie realizacji lub dokończenia. W najbliższym czasie nie

planujemy rozpoczęcia żadnego większego przedsięwzięcia, choć zdajemy sobie sprawę, że np. sieć ścieżek rowerowych w mieście bardzo by nam się przydała. I tu oczywiście możemy opracowywać nowe projekty, jednak ich faza przygotowawcza trwa zazwyczaj kilkanaście miesięcy.

## W niedzielny wieczór poznaliśmy nowego burmistrza Cieszyna. Został nim Mieczysław Szczurek. Zna go pan osobiście?

Tak, był przecież wicestarostą powiatu cieszyńskiego.

## Więc jak pana zdaniem będzie się układać współpraca z polską częścią Cieszyna?

Uważam, że będzie się ona nadal układać bardzo dobrze, nie oczekuję żadnych radykalnych zmian, choć oczywiście z ostatecznymi ocenami musimy jeszcze poczekać. Doszło bowiem do sytuacji, w której znane są już nowe władze Cieszyna, a nadal nie wiadomo, kto pokieruje Czeskim Cieszynem. Jeśli chodzi o nasze wspólne przedsięwzięcia, sytuacja wygląda tu podobnie, jak w poprzedniej kwestii, to znaczy większość jest w trakcie realizacji i trzeba je doprowadzić do końca. Dopiero potem można się zabrać za przygotowywanie czegoś nowego.

Co do wyborów w Polsce – wyglądają one bardzo ciekawie, jest to przecież demokracja bezpośrednia, można głosować na konkretnego wójta, burmistrza czy prezydenta. Może jednak dojść do sytuacji, w której nowy burmistrz wywodzi się z ugrupowania, które nie wprowadziło żadnego kandydata do Rady Miasta. I chociaż burmistrz w Polsce ma zdecydowanie większe kompetencje aniżeli w RC, to zastanawiam się, czy można wtedy skutecznie rządzić. Nasze systemy są zatem różne i trudno określić, który z nich jest lepszy.

Rozmawiał:  
WITOLD BIERNAT

# Budżet na 804 miliony

Głównym punktem programu wtorkowej sesji Rady Miasta w Trzyniecu było zatwierdzenie budżetu na przyszły rok. Po blisko dwugodzinnej dyskusji budżet został uchwalony. Burmistrz Věra Palkovská (Osobnosti pro Trinec), przedstawiła projekt zrównoważonego budżetu w wysokości 804,8 mln koron. – Nie możemy finansować wszystkiego, czego byśmy sobie życzyli (wnioski opiewały na 2 miliardy koron – przyp. red.), ze względu na niższe dochody, co spowodowane jest przez kryzys gospodarczy i zmianę systemu podziału podatków – zaznaczyła. Największą przyszłoroczną inwestycją będzie kontynuacja budowy kanalizacji w ramach Rewitalizacji Rzeki

Olzy (52 mln koron). Przewidziano też 4 mln na budowę przystanku kolejowego w Łyżbicach, tyle samo na budowę parkingu w ramach Via Łyżbice czy 1,2 mln koron na remont elewacji Polskiej Szkoły Podstawowej przy ul. Dworcowej.

Burmistrz zapowiedziała, że miasto – by zaoszczędzić – nie przewiduje żadnych hucznych uroczystości związanych z obchodami 80. rocznicy uzyskania przez Trzyneciek praw miejskich. Jan Ferenc z Coexistentii domagał się dokładnych informacji o tym, na jakim poziomie kształtują się wynagrodzenia urzędników ratusza i strażników miejskich, czy pula środków przeznaczonych na płace rośnie, czy maleje. – Dlaczego

przyjmujemy kolejnych urzędników? Możemy znaleźć rezerwy w ramach urzędu – nawoływał Ferenc, reagując na informację, że przyjęte zostaną do pracy kolejne cztery osoby. Palkovská kontrowała twierdzeniem, że Trzyneciek zatrudnia – w porównaniu z innymi miastami o podobnej liczbie mieszkańców – mniej osób. – A pracownika Urzędu Budowlanego, który zajmie się wykupem gruntów pod budowę nowej drogi I/1, dofinansuje formą daru gmina Bystrzyca, ponieważ na jej terenie może mieć miejsce najwięcej przypadków wywłaszczenia – dodała.

Ferenc krytykował również fakt, że czynsz, który płacą lokatorzy mieszkań miejskich, nie idzie w całości na

remonty i administrację tych mieszkań. – Dlaczego mieszkańcy mieliby z czynszu opłacać inne wydatki? – pytał, nie zgadzając się z twierdzeniem, że 92 proc. kwoty inwestowane jest z powrotem w mieszkania.

Radni socjaldemokracji domagali się, by miasto wydzieliło półtora miliona koron na wczesny zdrowotny dla dzieci. Wniosek został odrzucony, Palkovská zapewniła, że miasto będzie się starało zdobyć pieniądze na te cele z programu dotacyjnego ministerstwa środowiska. Odrzucony większością głosów został również wniosek Radima Turka (ČSSD), by odroczone głosowanie o budżecie, ponieważ został przygotowany na szybko i niedokładnie, bez wyszcze-



Jan Ferenc (Coexistentia) dyskutuje o budżecie.

gólnienia konkretnych wydatków. Ostatecznie za przyjęciem budżetu głosowało 21 z 33 radnych. (dc)

# GŁOSIK

## Dzieci malowały Jabłonek przyszłości



Fot. DANUTA CHLUP

Krystyna Świerczek pokazuje swoją wizję Jabłonkowa.

Dwie różne techniki twórcze – jedną tradycyjną i jedną nowoczesną – wypróbowali w ub. wtorek finaliści konkursu plastycznego, ogłoszonego przez Polską Szkołę Podstawową im. Henryka Sienkiewicza w Jabłonce. W warsztatach twórczych z artystą ludowym Antonim Szpyrcem, znanym ze swych obrazów malowanych na szkle, oraz z nauczycielką plastyki Blanką Kowolowską, wzięło udział 16 dzieci (8 z polskiej i 8 z czeskiej szkoły). Warsztaty były nagrodą dla autorów najlepszych prac konkursowych, a zarazem okazją do zbliżenia się dzieci z obu szkół.

– Tematem konkursu był Jabłonek przyszłości. Dzieci dowolną techniką przedstawiały, jak wyobrażają sobie nasze miasto za kilka lat – powiedziała nam nauczycielka polskiej szkoły, Blanka Suszka-Szczuka. Uczniowie zabawili się w architektów i przelali na papier swoje wizje – bardzo zróżnicowane. Byli tacy, którzy chcieliby zachować do-

tychczasowy charakter miasta, jak i bardziej radykalni, którzy zmieniliby Jabłonek w supernowoczesne miasto czy w centrum rozrywkowe. W konkursie, który finansowo wsparło miasto Jabłonek, wzięli udział uczniowie starszych klas zarówno polskiej, jak i czeskiej szkoły. Jury wybrało następnie po osiem najciekawszych prac z obu placówek. Oprócz laureatów poszczególnych kategorii wyłoniła absolutnego zwycięzcę – Krystynę Świerczek z PSP im. Henryka Sienkiewicza.

W ub. wtorek, jeszcze przed ogłoszeniem wyników, laureaci wypróbowali mniej znane techniki twórcze. – Pokazałem dzieciom malarstwo na szkle i każde z nich miało możli-

wość namalowania własnego obrazka. Częścią warsztatów była również „podróż po starym Jabłonce” – powiedział nam Antoni Szpyrc.

Blanka Kowolowska, nauczycielka plastyki w czeskiej szkole, zaprosiła uczniów na zupełnie inne zajęcia. W czteroosobowych zespołach tworzyli proste filmy animowane. Najpierw każda z grup musiała zrobić sekwencję 200 zdjęć dowolnych przedmiotów, z których – po włożeniu do programu komputerowego – miał powstać filmik, przedstawiający te przedmioty w ruchu. – Dzieci przekonują się, że stworzenie choćby prostego filmu wymaga dużego nakładu pracy – uśmiechała się pani Blanka. (dc)

### LAUREACI KONKURSU PLASTYCZNEGO „JABŁONKÓW PRZYSZŁOŚCI”

Kat. klas 6-7: Anna Kurek (PSP), Nikola Byrtusová (czeska SP)  
 Kat. klas 8-9: Krystyna Świerczek (PSP), Daniel Lipowski (czeska SP)  
 Absolutny zwycięzca: Krystyna Świerczek (PSP) (dc)

## GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA

### Ekologia w naszej szkole

Od 1 września 2009 roku nasza szkoła bierze udział w krajowej grze ekologicznej „Recyklohrani”. Do tego programu włączyło się 2275 szkół z całej Republiki Czeskiej. Głównym celem gry jest kształtowanie postawy ekologicznej uczniów. Zdajemy sobie sprawę z tego, że to, co robimy dobrego dla przyrody, robimy z myślą o naszej przyszłości. A co konkretnie robimy? Zbieramy zużyte elektrourządzenia i wrzucamy do specjalnego pojemnika. Zbieramy zużyte baterie, bo te, ze względu na swoją szkodliwość, nie powinny być wrzucane do zwykłego pojemnika na odpady i wymagają oddzielnego procesu unieszkodliwienia.

Oprócz tego, na każdy miesiąc wyznaczone jest jeszcze jakieś zadanie specjalne. I tak na przykład w zeszłym roku szkolnym rysowaliśmy mapkę z miejscami umieszczania odpadów na terenie Trzyńca, konstruowaliśmy modele idealnych elektrourządzeń, ustaliliśmy dokąd wywozi się odpady z Trzyńca, rozwiązywaliśmy specjalne zadania dotyczące oświetlenia klasy. W tym roku szkolnym Ewa Mencner, uczennica klasy 4., napisała opowiadanie o starych urządzeniach elektrycznych. A my, uczniowie klasy 8., pod bacznym okiem pani nauczycielki Agnieszki Kulig liczyliśmy, ile plastikowych butelek spłaszczonych,

a ile niespłaszczonych, wejdzie do pojemnika o określonej pojemności. Nie tylko powtórzyliśmy sobie działania matematyczne i niektóre prawa fizyki, ale też świetnie się przy tym bawiliśmy. Za dobre wykonanie zadań otrzymujemy punkty, które są podliczane i za które możemy sobie wybierać nagrody. I tak w zeszłym roku szkolnym za zdobyte punkty otrzymaliśmy dla szkoły odtwarzacz DVD. Ciekawe, ile punktów zdobędziemy w tym roku szkolnym i co sobie za nie będziemy mogli wybrać.

Janka Byrtus, Marysia Taska, Adam Madzia, uczniowie kl. 8 PSP w Trzyńcu I

## WITAMY



Fot. ARC

KRYSTYNKA urodziła się w Hawierzowie 25 września br. Ważyła 3 550 g i mierzyła 50 cm. To pierwsza córka Marceli Bury i Jakuba Toman, mieszkających w Suchej Górnjej. Imię dla dziewczynki wybierała mamusia – po prostu wzięła do ręki kalendarz i wybierała tak, by imię pasowało do nazwiska Toman i – rzecz jasna – by rodzicom się podobało. Krystyna to imię greckie. Oznacza osobę „pochodzącą od Chrystusa”, chrześcijankę. Imię to nosi wiele znanych osób (m.in. pisarka Krystyna Siesicka czy piosenkarka Krystyna Prońko), w Polsce odbywają się

regularne Zjazdy Krystyn. Krystyna obchodzi imieniny 24 lipca. (dc) UWAGA RODZICE! Zachęcamy do nadsyłania zdjęć Waszych pociech, które przysły na świat w ostatnich miesiącach. Oprócz zdjęcia prosimy o informacje na temat imion i nazwisk rodziców, daty i miejsca urodzenia dziecka, prosimy podać także jego wagę urodzeniową i wzrost, ewentualnie dane na temat rodzeństwa. Interesuje nas też, w jaki sposób wybieraliście imię dla dziecka. Zdjęcia prosimy przysyłać na adres: danuta.chlup@glosludu.cz lub klasyczną pocztą na adres Redakcji.

## Magiczna noc w bajkowej scenerii

Wieczór 26 listopada był iście magiczny. W okolicach czesko-cieszyńskiego zbiornika wodnego miejscowy Dom Dzieci i Młodzieży zorganizował imprezę dla dzieci i ich rodziców, która pozwoliła zajrzeć do magicznego świata strachów i tym podobnych stworów.

Udział w „Magicznej nocy” zakładał przejście jednokilometrowej trasy rozpoczynającej się na parkingu przy zaparce, a kończącej przy chatce Natasa. – Na szlaku

prowadzącym przez bajkowy las na uczestników czekało kilka zwykłych zadań wyznaczanych przez niezwykle, magiczne postaci – powiedziała nam Elżbieta Jedzok z czesko-cieszyńskiego DDM.

Po przejściu atrakcyjnej trasy pełni wrażeń spacerowicze mogli posmakować kiełbasek z ogniska, zaś na zakończenie „Magicznej nocy” około 200 jej uczestników obejrzało niezwykle widowiskowy pokaz ognio- (wib)

## GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA

### Wróżenie z Andrzejem Czarodziejem

W zamku Andrzeja Czarodzieja bawili się uczniowie Polskiej Szkoły Podstawowej w Stonawie. 30 listopada, w dniu św. Andrzeja, Klub Młodych PZKO Stonawa zorganizował dla dzieci tradycyjne „Andrzejki”. W poszczególnych komnatach zamku dzieci wróżyły sobie z kostek do gry, baniek mydlanych, poznały swój przyszły zawód czy imię swojego narzeczonego lub narzeczonej. Nie zabrakło również tradycyjnego lania wosku przez dziurkę od klucza w asyście samego Andrzeja Czarodzieja. Pod koniec imprezy dzieci mogły według liczby odnalezionych cukierków policzyć, ile prezentów znajdą pod choinką. Mariola Mikula







# Przeegrali z czerwoną latarnią

## W SKRÓCIE

**SKOCZKOWIE DO HARRACHOWA.** Puchar Świata w skokach narciarskich przenosi się na najbliższe dni do Czech. W sobotę i niedzielę skoczkowie będą rywalizować w Harrachowie na obiekcie HS 142. Z kolei w dniach 8-9 stycznia walka o punkty w PŚ toczyć się będzie na mamucie. – Wszystkie cztery konkursy zostaną zaliczone do klasyfikacji Bohemia Tour. Chcemy w ten sposób nawiązać do pięknych tradycji. W latach 80. odbywał się u nas cykl zawodów właśnie pod taką nazwą w Harrachowie oraz Libercu – tłumaczy Rostislav Jozifek, który jest szefem komitetu organizacyjnego oraz dyrektorem sportowym Czeskiego Związku Narciarskiego.

**MAŁYSZ LICZY NA ZWYŻKĘ FORMY.** – Nie jestem jasnowidzem, nie wiem, kiedy wróci ta najwyższa forma, ale na pewno ósme miejsce w klasyfikacji generalnej to nie jest moje ostatnie słowo – zapewnia na łamach „Gazety Wyborczej” Adam Małysz. Małysz przyznał, że kontuzja, z którą zmagają się na początku sezonu, miała też wpływ na jego postawę w skandynawskich konkursach. – Rzeczywiście w głowie siedzi mi cały czas oszczędzanie tego kontuzjowanego kolana. Trenerzy zauważyli nawet, że specjalnie mniej obciążam tę nogę przy lądowaniu. Siedzi mi to w głowie, ale chcę o tym urażać jak najszybciej zapomnieć – dodał.

**ADAMEK WALCZY Z MADDALONE.** Dziewięć tygodni trwały przygotowania Tomasza Adamka (42-1, 27 KO) do walki z Vinnym Maddalone (33-6, 24 KO). Jak zapewnia „Góral” na łamach ringpolska.pl, obóz treningowy przebiegł bez większych problemów, a podczas jego trwania każdego dnia uczył się czegoś nowego. Amerykański szkoleniowiec Adamka Roger Bloodworth również jest zadowolony z przepracowanych z polskim pięściarzem dwóch miesięcy. – Mamy wiele szacunku dla Vinny’ego i w czwartek spodziewamy się ciężkiej walki. Dlatego właśnie tak ostro trenowaliśmy – mówi trener Adamka, który w przeszłości stał również w narożniku Andrzeja Gołoty. Dla Tomasza Adamka czwartkowa batalia z Vinnym Maddalone będzie czwartym tegorocznym występem. Bardzo możliwe, że pierwszą zawodową walkę w przyszłym roku „Góral” stoczy nad Wisłą. (jb)

## TIPSPORT EKSTRALIGA HOKEJA

W 29. kolejce Tipsport Ekstraligi hokeja na lodzie drużyna Trzyńca straciła dwa punkty na lodzie Młodej Bolesławi. Z ostatnim zespołem tabeli Stalownicy przegrali w rzutach karnych, które są istną zimą Trzyńca w tym sezonie. W regulaminowym czasie gry i w dogrywce był remis 2:2. Trzyńczanie utrzymali prowadzenie w tabeli, ale strata drugiej w tabeli Komety Brno wynosi już tylko jeden punkt. Na trzecim miejscu ze stratą dwóch punktów do Trzyńca plasują się hokeiści Witkowiec.

Rozczarowanie i złość, to wszystko szarpało po meczu trenerami Trzyńca. – Nie możemy w ten sposób tracić punktów – powiedział Břetislav Kopriva, asystent Pavla Marka. – Błąd taktyczny na kilkanaście sekund przed końcem meczu przekreślił nasze szanse na komplet punktów – dodał Kopriva. Trzyńczanie nie radzą sobie w tym sezonie z rzutami karnymi. Przeegrali już sześć spotkań, które dobiegły aż do końca dogrywki. W Młodej Bolesławi spudłował nawet etatowy wykonawca karnych, trzyńciecki napastnik Vojtěch Polák. Gospodarze przesądzi o zwycięstwie w drugiej serii, szczęśliwym strzelcem został Loskot.

## MLADA BOLESŁAW TRZYŃCIEC 3:2 (K)

Tercje: 0:1, 0:0, 2:1 – 0:0. Bramki i asysty: 46. Štefanka (Loskot), 60. Hay (Vrbata), decydujący karny Loskot – 10. Bonk (Růžička), 48. Zib (Květoň, Polanský). Sędziowali: Hrubý, Jeřábek – Podrazil, Kájínek. Widzów: 2160. Trzyńec: Hamer-



Decydujący moment meczu w Młodej Bolesławi. Marek Loskot pokonuje w rzutach karnych Petera Hamerlika w bramce Trzyńca.

lík – Hudec, Krajčiček, Lojek, Richter, Seman, Vágner, Zib – Adamský, Bonk, Hampl, Hrná, Květoň, McGregor, Mičulka, Orsava, Peterek, Polák, Polanský, Růžička, Varaďa.

Podopieczni trenera Pavla Marka jeszcze na 40 sekund przed syreną końcową mieli w kieszeni komplet punktów. Na 2:2 wyrównał w power play obrońca Hay, po fatalnym błędzie całej trzyńcieckiej obrony. Kiks trzyńcieckiej obrony poprzedzał też bramkę na 1:1 z kija Štefanki. W pierwszych dwóch tercjach jeszcze nie nie wróżyło kłopotów Trzyńca. Goście wyszli na prowadzenie po

akcji 3 na 1, wykończonej celnym uderzeniem Bonka pod poprzeczkę. Bliżej zwycięstwa byli Stalownicy również w 48. minucie, po udanej przewadze liczebnej. Obrońca Zib z okolicy bulika golfowym strzałem nie dał szans bramkarzowi, poprawiając na 2:1 dla Trzyńca. Resztę meczu podopieczni trenera Pavla Marka przespali.

W pozostałych meczach 29. kolejki: Kladno – Zlín 3:2 (k), Sparta Praga – Pilzno 4:3, K. Brno – Litwinów 4:1, Pardubice – K. Wary 3:4 (d), Slavia Praga – Cz. Budziejowice 4:1. Jutro (17.00): Trzyńec – Kladno.

## Tabela

1. Trzyńec	29	55	97:73
2. K. Brno	29	54	77:67
3. Witkowiec	29	53	88:70
4. Liberec	29	52	82:73
5. Pardubice	29	50	82:70
6. Zlín	30	45	94:82
7. Cz. Budziej.	29	43	84:82
8. K. Wary	29	42	90:86
9. Slavia	29	41	74:73
10. Litwinów	29	40	68:90
11. Sparta	31	33	69:90
12. Pilzno	29	30	92:95
13. Kladno	29	18	55:95
14. Ml. Bolesław	30	12	74:80

JANUSZ BITTMAR

## SIATKARZE HAWIERZOWA PRZEGRALI Z LIDEREM TABELI W PIĘCIU SETACH

# Wzloty i upadki Slavii Hawierzów

## UNIQA EKSTRALIGA

Siatkarze Slavii Hawierzów notują w tym sezonie wzloty i upadki. Podopieczni trenera Jaroslava Tomáša rozpoczęli sezon wyśmienicie, ale w ostatnich kolejkach forma drużyny poszła raczej w dół. W meczu z liderem tabeli, Zlinem, hawierzowanie poległ dopiero w tie breaku. W czterech pierwszych setach Slavia dotrzymywała kroku

faworytowi spotkania, momentami sprawiała nawet dużo korzystniejsze wrażenie. – Przeegraliśmy po walce, nie mam pretensji do zawodników – ocenił grę Slavii trener Jaroslav Tomáš. – Szkoda straconego tie breaku, bo zabrakło w nim kilku cenniejszych zagrań – dodał Tomáš.

## HAWIERZÓW - ZLIN 2:3

Sety: 21, -20, 16, -14, -14. Hawie-

rzów: Kramar, Kolář, Široký, Duda, Neusser, Srkal, libero Dohnal oraz: Jakubiček, Katona, Holiš, Kotas.

Do znakomitego siatkarskiego spektaklu nie dostosowali się poziomem sędziowie. Błędne werdykty (i to po obu stronach siatki) przełożyły się na nieco nerwowy przebieg meczu. Gospodarze pokazali najlepszą siatkówkę w pierwszej odsłonie, najgorszą zaś w czwartym secie.

Wtedy Zlín wyraźnie dominował tak na zagrywce, jak też pod siatką w czynnościach defensywnych. Hawierzowanie wzięli się w garść w tie breaku, który przegrali minimalnie, bo różnicą zaledwie dwóch piłek.

Lokaty: 1. Zlín 38, 2. Cz. Budziejowice 37, 3. Benátky nad I. 34,... 5. Ostrava 24, 6. Hawierzów 22 pkt. W sobotę Slavia Hawierzów zagra na wyjeździe z Benátkami. (jb)

## TURNIEJ POLSKICH SZKÓŁ PODSTAWOWYCH W TENISIE STOŁOWYM

# Duże emocje i wysoki poziom rozgrywek

W sali gimnastycznej Polskiej Szkoły Podstawowej w Czeskim Cieszynie odbył się przedświąteczny turniej w tenisie stołowym skierowany do uczniów naszych polskojęzycznych podstawówek. Organizatorami imprezy byli PTTS „Beskid Śląski” i szkolny klub sportowy „Olza” działający przy PSP Czeski Cieszyn.

W turnieju wzięło udział 54 zawodników reprezentujących szkoły z Trzyńca I, Karwiny, Jabłonkowa, Gnojnika, Czeskiego Cieszyna, Lutyni Dolnej, Bystrzycy i Orłowej-Lutyni. – Organizacja była w miarę sprawna, zaś poziom sportowej rywalizacji, zwłaszcza w starszej kategorii chłopców, wysoki – powiedział „Głosowi Ludu” Jerzy Czap, jeden z koordynatorów turnieju z ramienia



Najlepsi tenisiści stołowi w najstarszej kategorii chłopców. Od lewej: Dominik Bojko, Filip Jurga i Michał Folwarczny. Zwycięzców dekoruje Tadeusz Stec z PTTS „Beskid Śląski”.

„Beskidu Śląskiego”. – Widać, że w naszych szkołach tenis stołowy wciąż jest bardzo popularnym sportem – dodał.

Panowie z „Beskidu Śląskiego” zamienili się też w sędziów imprezy, wspomagani przez nauczycieli i opiekunów poszczególnych drużyn. Ze szkoły gospodarza nad sprawnością całego turnieju czuwała nauczycielka wychowania fizycznego, Małgorzata Piasecka.

Zdobywcy trzech pierwszych miejsc w poszczególnych kategoriach uhonorowani zostali medalami, dyplomami i nagrodami rzeczowymi ufundowanymi przez PTTS „Beskid Śląski”. W rywalizacji dziewcząt klas 1-5 na starcie pojawiła się tylko jedna zawodniczka, Martina Byrtus z PSP

Gnojnik. W pozostałych kategoriach wiekowych nie było już problemów z przeprowadzeniem rywalizacji.

## Wyniki

Dziewczyny kl. 1-5: 1. Martina Byrtus (PSP Gnojnik)  
Dziewczyny kl. 6-9 (12 zawodniczek): 1. Klara Ryłko (PSP Gnojnik), 2. Jolanta Niedoba (PSP Jabłonków), 3. Monika Kantor (PSP Bystrzyca)  
Chłopcy kl. 1-5 (17 zawodników): 1. Marek Kunz (PSP Karwina), 2. Robert Sikora (PSP Orłowa-Lutynia), 3. Omar Saleh (PSP Czeski Cieszyn)  
Chłopcy kl. 6-9 (24 zawodników): 1. Filip Jurga (PSP Jabłonków), 2. Dominik Bojko (PSP Bystrzyca), 3. Michał Folwarczny (PSP Czeski Cieszyn) (jb)